

# Równouprawnienie kobiet to dyskryminacja mężczyzn

23 września 2018

Współczesny feminizm nie ma już nic wspólnego z feminizmem. Feministyczne równouprawnienie kobiet stało się dyskryminacją mężczyzn. Trzecia fala feminizmu przyniosła nam zmiany, które są marksistowską walką klas, jak w przypadku komunizmu i tworzeniem mizoandryzmu w efekcie. Współczesny feminizm chce coraz większych przywilejów, a nie obowiązków, gdzie obowiązki narzucane są tylko mężczyznom. Te niezliczone przywileje wypiszę w tym temacie.

Feminizm pragnie, by móc krytykować tylko jedną z płci (negatywnych określeń mężczyzn jest bardzo dużo), a drugą wyłącznie chwalić. Feminizm kłamie, że kobiety są wyłącznymi ofiarami, a społeczeństwo wymaga od nich więcej. Ten tekst udowodni, że to nieprawda. Feminizm chce przyjmować zasadę „albo jesteś za nami, albo przeciw nam” i nie ma w nim skal szarości. Albo chwalisz kobiety, albo od razu ich nienawidzisz. Ta sprytna manipulacja pozwala kontrolować wszystkich, którzy się sprzeciwiają, a więc wszystkich rozsądnych i inteligentnych ludzi, tyle że słabych wewnętrznie. Ludzie zawsze mieli problem z opanowaniem swoich żądz, w tym władzy, zatem nie ma co dziwić, że aktualnie feminizm nie promuje już walki o równość płci jak feminizm pierwszej fali i do pewnego momentu drugiej fali (bo wtedy już zaczęły powstawać organizacje jak SCUM), a walkę z męskością, z mężczyznami, ale także z prawdziwą kobiecością. W ten sposób feminizm zjada własny ogon, bo większość normalnych (jeszcze) kobiet heteroseksualnych wciąż potrzebuje mężczyzn do szczęścia i nie takich jakich wychowuje feminizm i feministyczne społeczeństwo, którego jesteśmy świadkiem. Świadomość Związków chce skupiać inteligentnych ludzi z otwartym umysłem, by zobaczyli wszystkie odcienie związków i społeczeństwa w którym żyjemy, a więc także dyskryminację

mężczyzn.

## Równouprawnienie kobiet, czyli feminizm dyskryminuje mężczyzn

Większość punktów dyskryminacji mężczyzn i braku logiki feministycznej antymęskiej propagandy rozwinę w kolejnej części o równouprawnieniu kobiet. Zapraszam do zarzucenia męskiej ignorancji przy czytaniu tekstu, czyli „mnie to nie spotkało, więc nie jest to problem”, piszemy o SPOŁECZEŃSTWIE i wpływie zmian na nie, czyli trzeba mieć świadomość i wybiegać w przyszłość.

– Gwałt rozwodowy (odsyłam do słownika część druga, ale także [tematu o tym jak może wyglądać małżeństwo i rozwód z kobietą](#)) co nakłania kobiety do tego, by brać rozwody w dogodnej sytuacji: oszukiwać mężczyzn matrymonialnie i okradać z pieniędzy, kontaktu z dziećmi, oraz godności.

– Niższy wiek emerytalny dla kobiet, mimo statystycznie lżejszej pracy, mniejszej produktywności i dłuższej średniej życia kobiet (a co skutkuje też większymi nakładami na emerytury dla kobiet, za co płacą oczywiście mężczyźni, którzy nie są tak bierni zawodowo, jak kobiety).

– Niższe kary dla kobiet w tych samych przestępstwach i łagodniejsze traktowanie w więzieniach.

– Uznawanie mężczyzny za sprawcę przemocy domowej, pomimo tego, że kobiety składają możliwie ponad 50% fałszywych oskarżeń (badania Kanina), a także stosują ją w równym stopniu i większym (przemoc psychiczna).

– Stypendia tylko dla kobiet.

– W razie równej ilości punktów, na studia przyjmuje się kobietę.

- Dofinansowania i dotacje np. jeśli chodzi o zakładanie firmy, czy w urzędach pracy tylko dla kobiet.
- Wpłaty za L4 w czasie trwania ciąży, co namawia kobiety do oszukiwania pracodawców i ponoszenia konsekwencji tylko przez nich (wyuczenie nieodpowiedzialności w kobietach).
- Automatyczne wygrane w sądach rodzinnych (z zasady kobieta niewinną jest).
- Automatyczna opieka nad dziećmi w razie rozwodu (z zasady matka to lepszy rodzic – istnieje ciche przyzwolenie na alienację rodzicielską w przypadku ojców).
- Automatyczne alimenty w razie rozwodu (tylko 3% kobiet ma zasądzone alimenty) i podział majątku predysponujące kobiety do zagarnięcia większości dóbr wypracowanych przez mężczyznę (wyjątki to kobiety zarabiające dużo więcej od swoich mężczyzn, ale takich par jest mało, bo kobiety nie chcą wiązać się z mężczyznami, którym mogłyby pomagać i ulepszać ich życie).
- Automatyczne zrzucenie z siebie łatki pedofila (kobieca bierność z zasady, kobieca miłość do dzieci z zasady).
- Automatyczne zrzucenie z siebie łatki gwałciciela i molestującej (wpajanie, że mężczyzny nie da się zgwałcić, że każdy mężczyzna fantazjuje by być zgwałconym przez każdą kobietę, w każdej okoliczności, ale także ośmieszanie mężczyzn, którzy przyznali się do bycia zgwałconym przez kobietę).
- Łatwość w karaniu mężczyzn i niszczenia im życia (łatki podane wyżej), w tym przymus udowadniania przez mężczyznę, że nie molestował i nie gwałcił (przy czym nawet jak udowodni, to i tak łatka za nim się ciągnie, ma trudniej w podjęciu pracy i wiedzy żywot przegranego). W sądach strata czasu, pieniędzy i siły psychicznej przez mężczyznę, gdy kobieta wynajduje coraz to nowe oskarżenia.

– Brak możliwości przez mężczyznę bycia ofiarą (np. gwałtu ze strony kobiety lub przemocy psychicznej, bierno-agresywnych zachowań i innych wpływających na usposobienie), nieradzenia sobie, ponieważ staje się w oczach kobiety niemęskim nieprawdziwym mężczyzną, gdzie kobiety nie mają żadnego problemu wnosić, by nie oceniać ich atrakcyjności fizycznej i seksualnej, a każda szkoda na temat kobiety jest wyolbrzymiana.

– Miłe gesty wobec kobiet mogą być dzisiaj nazwane molestowaniem (przemocą). Niemiłe gesty wobec kobiet też są przemocą. W oczach kobiet mężczyzna zawsze jest tym winnym, nawet gdy stara się być dobrym człowiekiem widzącym zalety w kobietach. Kobieta z kolei ma prawo do prowokowania seksualnego ubierając się prawie nago, ale gdy mężczyzna spojrzy może powiedzieć, że jest molestowana. Kobięcą próżność to na pewno zaspokaja, ale niszczy niewinnych ludzi, a także chęć parowania się z damsko-męskiego.

– Kobieta się jest, na miano mężczyzny trzeba sobie zasłużyć. Zatem kobiet nie obraża powiedzenie „w ogóle nie jesteś kobietą” (dzisiaj nawet się cieszą, gdy są nazwane męską np. gdy utożsamiają się z męską kobietą Xeną wojowniczą księżniczką, czy też Larą Croft z Tomb Raider), tudzież kobiety nie mają problemu z nazwaniem dziewczynką (bo przecież to atut, młodość), ale już ośmieszanie mężczyzn, że nie są mężczyznami jest w porządku (zestaw inwektyw wobec mężczyzn jest dość szeroki i ośmieszyć mężczyzn można na wiele sposobów, pokazując że mizoandria jest trybem standardowym implementowanym kobietom, zamiast szacunku). Do mężczyzny powiedzieć chłopiec, maminsynek, lub dziewczynka to zniewaga i dla kobiet jest to w porządku.

– Brak możliwości okazywania emocji przez mężczyzn (nie licząc agresji, stonowanej radości i miłości... wobec kobiety), w tym przeróżnych słabości i odkrywania swojej wewnętrznej walki, czy konfliktów. Mężczyzna płaczący, czy mężczyzna z depresją będzie gorzej odebrany niż kobieta płacząca i tylko kobieta

zdobędzie zainteresowanie, zatem to motywuje kobiety do udawania płaczu, rozterek i obrażania mężczyzn w momencie, gdy należałoby im współczuć (sami jesteście sobie winni nieudacznicy! – rzeknie kobieta bez empatii).

– Kobieta która bije mężczyznę jest łagodniej traktowana niż mężczyzna, który bije kobietę. I tym samym mężczyzna pobity jest gorzej traktowany, niż pobita kobieta (społeczny eksperyment). Mężczyzna musi bronić się sam (także przed kobietami, których ruszać fizycznie nie można bo są „słabsze”), kobieta dostanie pomoc.



– Zakładanie złych intencji u mężczyzn jest głęboko rozpowszechnione w umysłach kobiet, czyli dopuszczanie się zachowań ocierających się o paranoję: jeśli mnie przepuścił w drzwiach to na pewno chce seksu, jeśli patrzy na mnie, to na pewno chce mnie zgwałcić i mnie molestuje, jeśli uprawia ze mną seks, to tylko dlatego, że jest ze mną ze względu na wygląd, jeśli uprawia ze mną seks, to jestem przekonana, że by nie skończył gdybym mu kazała. Mężczyźni piszą tak o kobietach, bo kobiet nienawidzą! To jest wmawianie komuś intencji, których nie ma, to jest takie szukanie zaczepki i problemu, którego realnie nie ma. To jest zaszczuwanie mężczyzn. I to jest sprytne odwrócenie kota ogonem, przekonanie samych siebie o słuszności własnych paranoi i niechęci wobec mężczyzn, których się kobiety po prostu boją, tak jak np. mężczyźni wielokrotnie zdradzeni mogą się bać kolejnej zdrady – tyle, że jedno wynika ze złych doświadczeń, a drugie z ogólnej propagandy feministek – mężczyzna to wróg i napastnik, a jak pisze o męskiej dyskryminacji to na pewno kobiet nienawidzi i należy go potępić. Nie ma wolności słowa dla mężczyzn, wolności uczuć i wolności wyrażania intencji. Feministki chcą myśleć za mężczyzn i karać mężczyzn za swoje widzimisię wynikające ze swojej przewrażliwionej natury, która zaburza obiektywizm w ocenie faktów. Zaburzenia paranoidalne

leczy się u psychiatry.

– Wyuczenie bezradności, niedojrzałości emocjonalnej i nieodpowiedzialności u kobiet – „coś zepsuję, to ktoś mi pomoże. Czegóż nie umiem to ktoś mi pomoże”. Zawsze ktoś kobietę obroni. Mężczyzna radzić musi sobie sam, a jak nie poradzi, to jest to tylko jego problem, a nie całego otoczenia i społeczeństwa. Gdy mężczyzna popełnia samobójstwo, prawie nikogo to nie obchodzi, bo miał wziąć się w garść i być mężczyzną. Mężczyzna zawsze ma być zdecydowany, zaradny, odważny i asertywny, czyli wykształcać dojrzałość, inteligencję i siłę psychiczną, czy też fizyczną. Kobiety traktuje się prawie jak dzieci, a często jak dzieci.

– W wypadkach w pierwszej kolejności ratuje się kobiety i dzieci.

– Podatek od bycia kawalerem i podatek od bezdzietności bardziej uderza w mężczyzn.

– Ułatwienia w nauce, parytety dla kobiet, w preferencjach przyjmowania do pracy. Mężczyzn na kobiece stanowiska się nie przyjmuje i traktuje gorzej, jak zniewieściały rodzynek wśród pogardliwie plotkujących kobiet. Nowy obiekt do oceny, nowe tematy do rozmowy, ale jest to społecznie akceptowalne i taki mężczyzna musi czuć się w takiej sytuacji dobrze. Gdy kobieta jest w takiej sytuacji jest traktowana łagodniej.

– Brak jakiegokolwiek decyzyjności przez mężczyzn jeśli chodzi o życie seksualne (kobieta zawsze może zgłosić gwałt, odmawiać i mężczyznę można pouczać, że „nie tylko seks się liczy”). Mężczyzna odmawiający seksu kobiecie często jest traktowany jako homoseksualista, manipulator lub wybrakowany impotent (nieudacznik). Kobiety nie uczą się radzenia sobie z odrzuceniem, przez co z zemsty za swoje skrzywdzenie zgłaszają m.in. molestowanie i obniżają samoocenę mężczyznom, którzy według nich powinni choćby w seksie być na zawołanie, jak roboty i zawsze długodystansowi, jakby tylko kobieca

przyjemność była ważna w seksie. Czy to nie tworzy większego egoizmu wśród kobiet, proszę mnie nie pytać.

– Brak jakiegokolwiek decyzyjności przez mężczyzn o urodzeniu dziecka czy aborcji. To kobieta dysponuje swoim ciałem, zatem dziecko jest też podawane jako jej własność, a ojciec spychany do niższej roli. Pomijając kobiety, które manipulują dziećmi wmawiając im, że ojciec jest zły, by się poczuć lepiej jako narcystyczne matki, to kobiety mają pełne prawo do tego, by złapać mężczyznę na dziecko i to on będzie karany alimentami, oraz inwektywami, że musi dorosnąć jako mężczyzna i zająć się potomstwem (przebijanie prezerwatyw i inne sztuczki, w których kobiety się prześcigają).

– Testy DNA na ojcostwo są albo zakazane (Francja), albo wykonywane tylko za zgodą matki (Niemcy), co w praktyce tworzy konflikt w związku pt. „nie ufasz mi, czyli nie kochasz” – mężczyzna musi naiwnie wierzyć kobiecie, że dziecko jest jego – z badań na przełomie lat 90 wynika, że nawet do 30% dzieci może być kukułczymi jajami, czyli ojcowie nie wychowują własnych dzieci. Dzisiaj antykoncepcja i zakazy testów DNA na ojcostwo pomagają kobietom zdradzającym schować swoje pokłady niemoralności, dlatego te liczby w statystykach są proporcjonalnie mniejsze.

– Mała liczba domów samotnych ojców w porównaniu do domów samotnych matek, podobnie jak mała liczba domów ofiar przemocy domowej dla mężczyzn (mężczyźni nie zgłaszają przemocy psychicznej i nie są uświadamiani o niej – póki mężczyźni będą traktowani jako niemęscy, gdy zgłaszają problemy, póty prędzej będą agresywni, wpadać w alkoholizm czy popełniać samobójstwa maskujące realne problemy w tym depresję utajnioną).

– Brak profitu dla mężczyzny oferującego ślub. Małżeństwo nie daje żadnego zabezpieczenia mężczyźnie i praktycznie żadnych korzyści porównując do kobiet. Świadomość Związków uświadamia także, że mężczyzna oferujący ślub obniża swój status, który jest afrodyzjakiem dla kobiet, poświęca go dla kobiety, co

może skutkować obniżeniem pożądania kobiety do mężczyzny, mniej szacunku do mężczyzny (lekceważenie jego potrzeb) i w konsekwencji rozstaniu (to kobiety składają 80% pozwów rozwodowych). Nie ma żadnego sensu, by obniżać sobie małżeństwem i tak niski status, który mężczyźni dzisiaj posiadają, ponieważ nawet kobiety przestają być zadowolone w takim układzie i chcą się prędko rozwodzić. To jest kręcenie bata na siebie i innych. Chcieć czegoś, bo taki jest kaprys, a potem uniknąć odpowiedzialności i złamać umowę.

– To chłopcy są gorzej traktowani w szkołach i muszą radzić sobie z cięższymi przeciwnościami i od młodości uczeni są, by się nie żalić nikomu i nie smucić, więc nie mogą być otwarci emocjonalnie.

– To kobiece choroby, w tym profilaktyka raka są piętnaście razy lepiej finansowane niż jak w przypadku męskich chorób.

– Prawie 1/3 mężczyzn traci całkowity kontakt ze swoimi dziećmi, a 2/3 ma kontakt bardzo ograniczony przez ich byłe kobiety (USA).

– Przemoc domowa i psychiczna kobiet wobec mężczyzn sięga od 40 do 70% przypadków w krajach świadomych (W Polsce do 20-30%, pomimo kultury „maczo” i niemocy przyznawania się do bycia ofiarą), ale tylko 1% organizacji zajmuje się tym problemem.

– To kobiety po nieudanym seksie, lub w poczuciu potraktowania jako „łatwą” mogą zgłosić, że zostały zgwałcone i przymuszone do seksu (zazwyczaj z zemsty, ponieważ wiele kobiet posiada cechy narcystyczne). Mężczyźni na zachodzie coraz bardziej boją się uprawiać seksu z kobietą i mieć z nimi kontakt z obawy, że najmniejsze zdenerwowanie kobiety może spowodować przykre i niesprawiedliwe konsekwencje dla mężczyzny. Mężczyźni chcą dzisiaj podpisywać pisemne zgody z kobietami przed seksem, chcą badać alkomatem i testem na obecność narkotyków przed podpisaniem takiej zgody, a nawet akt nagrywać kamerą, gdyby kobieta rzekła, że w trakcie seksu



została potraktowana nieodpowiednio. Zabija to całą magię, spontaniczność i chęć współżycia z kobietami, nie tylko seksualnie, ale także miłością.

- Brak w pełni skutecznej antykoncepcji dla mężczyzn.
- System szkolnictwa dostosowany pod kobiety i zapamiętywanie szablonów, w czym pomaga im budowa mózgu, która ma niesamowitą zdolność zapamiętywania (dlatego pamiętają też awanturę sprzed 20 lat, 12 dni, 3 godzin i 8 minut).

## **Mężczyźni także w porównaniu do kobiet nie są uprzywilejowani, jak twierdzą feministki**

Ponieważ:

- Ulegają wypadkom w pracy, w tym śmiertelnie (94% mężczyzn w porównaniu do kobiet) – mężczyźni podejmują bardziej ryzykowne zadania i często robią to dla kobiet. Kobiety nie chcą tak ryzykować dla mężczyzn, ponieważ częściej myślą o sobie.
- To mężczyźni popełniają samobójstwa (80%). W Polsce sytuacja mężczyzn na polu samobójstw jest najcięższa w Europie. Powodem samobójstw może być surowsze traktowanie mężczyzn w naszej kulturze, niski status mężczyzn w porównaniu do kobiet (co wykazane zostało we wcześniejszych punktach), czy presja wynikająca z wymagań wobec restrykcyjnych standardów męskości.
- W historii więcej mężczyzn było zabijanych (w wojnach 81%).
- W większości tylko mężczyźni byli zmuszani do poboru wojskowego (a tam też dochodziło do patologii, samobójstw i żadna „wyemancypowana” kobieta nie walczyła o prawa i pomoc dla tych mężczyzn).
- W 90% przypadków to mężczyźni są ofiarami napaści i innych przestępstw.

- Do 80% bezdomnych to mężczyźni.
- Mężczyźni płacą więcej podatków, ale te fundusze są dysponowane w większości na pomoc kobietom, także fundując organizacje feministek.
- Sfeminizowanie sądów rodzinnych, więc „solidarność jajników” przy wydawaniu wyroków karzących mężczyzn.
- Mężczyźni są oskarżani o homoseksualizm, gdy są samotni, gdy samotnym kobietom nie insynuuje się tego (do tego zresztą zdecydowanie lepiej traktuje się żeński homoseksualizm).
- Mężczyźni mają trudniejszy dostęp do seksu niż kobiety, mimo potrzebowania go bardziej i częściej. U mężczyzn jest to potrzeba instynktowna, biologiczna, jak jedzenie (polucje nocne samoistne, gdy brak wytrysków), z kolei u kobiet jest to potrzeba psychiczna (zwykle kobiety chcą by je „nastrajać” na seks grą wstępną, okazywaniem miłości – w innych przypadkach kobiety potrafią wyłączyć libido do zera). Niedostatek seksualny u mężczyzn może prowadzić do problemów w innych sferach życia. Mężczyźni potrzebujących seksu traktuje się jak zboczeńców, lub niedojrzałych chłopców, którzy nie panują nad popędem i śmieją wyrażać swoje potrzeby (kobietom łatwiej jest to robić tylko z powodu niższego stężenia testosteronu, a nie ich dojrzałości). Mężczyźni oczekujących czułości od kobiety traktuje się jako zniewieściałe odpady i wzbudzają śmiech, a nie szacunek. Mężczyźni zatem nie ma potrzeb i nie narzeka, dusi w sobie. Kobiety z kolei są głośniejsze w swoim cierpieniu i nie chcą widzieć cierpienia mężczyzn.
- Prostytycja jest albo nielegalna, albo zakazana. Prostytutki płci żeńskiej zarabiają więcej niż mężczyźni (podobnie aktorki, czy piosenkarki w wybranych grupach). Mężczyźni korzystający z usług prostytutek jest poddany ostracyzmowi. Nie umiał zdobyć kobiety, która jest w niego wpatrzona jak w obrazek – nieudacznik.

# Ciekawostki

- Kobiety wydają 90% więcej pieniędzy, niż zarabiają. Kobiety tym samym wykorzystują mężczyzn finansowo dużo częściej niż mężczyźni kobiety, mimo twierdzenia, że przemoc ekonomiczna to sprawa mężczyzn. Mężczyźni dalej naiwnie potrafią pozbywać się całego majątku dla kobiet licząc na dozgonne docenienie. Jest to głupota. Odsyłam do wyszukania frazy „prawo Briffaulta”.
- Łatwiejszy dostęp do seksu kobiet i łatwość w uzyskiwaniu pochwał (statystycznie wyższa samoocena, co powinno rozwijać potencjał, ale w przeciągu wielu lat wolności szkolnictwa dla kobiet, kobiety wcale chętniej nie studiują np. informatyki i nadal są zakompleksione).
- Sprzedawanie własnego ciała przez kobiety w przeróżny sposób i uzyskiwanie na tym polu przewag. Mężczyzna musi płacić za seks i uciechy seksualne.
- Feministki chcą wprowadzić płatne urlopy od menstruacji. Czy gdy mężczyznę boli żołądek, jest rozbity fizycznie i psychicznie, czy miałyby to samo prawo? A przecież to kobiety są ofiarami według feminizmu i na męskość wcale nie ma większej presji, niż wobec kobiet.
- Gdy kobieta kupi wibrator jest kobietą wyzwoloną, nowoczesną i świadomą seksualnie. Gdy mężczyzna kupi gumową lalkę – jest przegrańcem, który nie umie sobie zdobyć kobiety.
- Twierdzi się, że kobiety są dyskryminowane na rynku pracy, co oczywiście jest kłamstwem (nie widać, by lgnęły do prac na wysokościach, ryzykownych, czy wymagających fizycznie). Nie uwzględnia się podstawowej przewagi kobiet: ich fizycznego aspektu. Dzisiaj kobieta przeciętna potrafi dzięki makijażowi i wszelakim zabiegom podwyższyć swoją wartość do takich rozmiarów, że może zarabiać dzięki nim nawet niekoniecznie świadcząc usługi seksualne. Taka kobieta może pokazać się w

internecie (youtube, kamerki), by inni mężczyźni mogli ją podziwiać, niezależnie jaką wartość wnosi na swoim kanale. I tacy mężczyźni będą jej płacić. Wielu mężczyzn będzie płacić, by być z nimi w związku. Mężczyźni nie mają takich możliwości. Nie dość, że nikt nie wpłaci za sam wygląd, to nikt się nimi nie zaopiekuje, w razie gdyby potrzebowali. Po rozwodzie zazwyczaj też nie dostaną połowy zasobów kobiety, tylko sytuacja jest odwrotna. Feministki nie chcą widzieć przewag kobiet i pokazują jedynie spłaszczony, czy mocno wykrzywiony obraz realiów płciowych.

– Mężczyźni są oceniani przez status społeczny, pewność siebie, zasoby finansowe i materialne. Kobiety nie chcą wiązać się z biedakami bez perspektyw, a jeśli wiążą, to nie szanują swoich mało przedsiębiorczych mężczyzn. Kobiety także rozwodzą się i zdradzają mężczyzn którzy zarabiają równo, albo mniej od swoich kobiet w okolicach 50% przypadków, czyli co drugi mężczyzna w takiej sytuacji będzie rzucony lub zdradzony, jeśli nie teraz to za miesiąc. Pytanie czy to jest bardziej dyskryminujące, ocenianie mężczyzn przez walory użyteczności i finansów, czy traktowanie kobiet seksualnie, w szczególności, że większość kobiet jest oceniana fizycznie dobrze (ponadprzeciętne), a większość mężczyzn kobietom się nie podoba (poniżej przeciętnej)?

– W innych krajach poza Europą to mężczyźni są obligowani do opieki nad rodzicami, gdy kobiety nie.

– Kobieta w internecie: napisze byle co o sobie, o swoim problemie, czy wrzuci swoje zdjęcie – stado mężczyzn jest skłonne pomóc, wyręczyć, skomplementować, zaprosić i wysłuchać. Mężczyzna zrobi to samo? Odzew jest praktycznie zerowy, chyba że wygląda jak sam Apollo.

– Ułatwienia przy egzaminach na studiach i wystawianie ocen „za ładne oczy”, czy też awanse w pracy za samo bycie kobietą.

– Kobiety coraz częściej nie przyjmują nazwiska męża, czyli

rezygnują z kobiecej roli, bo jest niewygodna, ale też absolutnie nie składają oświadczeń, czyli rezygnują i z męskiej roli, bo ta jest też niewygodna. Kobiety są uczone by coraz mniej od siebie dawać, coraz mniej się poświęcać i coraz mniej szanować mężczyzn.

– Kobiety wykorzystują swoją psychiczną, prawną i biologiczną przewagę, by tresować swoich mężczyzn w związkach dla przykładu odmawiając seksu, gdy mężczyzna popełnił jakiś błąd, nie zabrał na wycieczkę, czy zrobił cokolwiek co nie było w smak kobiecie. I kobiety w tych sytuacjach zwykle są bezkarne, ponieważ nie mówią wprost, że jest to tresura i manipulacja, ale stosują wymówki całkiem logicznie brzmiące, aby tego seksu zaniechać i mężczyznę odrzucać. To jest tylko przykład z seksem, ale dość wymowny i łatwo wchodzący do głowy, ale są też obszary w których kobiety manipulują na tej samej zasadzie męskim umysłem, jego samooceną, poczuciem winy, czy męskim ego. JEST TO PRZEMOC PSYCHICZNA. Mężczyzna zatem ma takie wyjście jak zawsze, czyli oddalić swoje potrzeby na dalszy plan, wyciszyć je, stłumić i pracować dla kobiety, czy dzieci jeszcze bardziej. Jest to postawa niewolnicza, totalnie egoistyczna ze strony kobiety i zaskakująco dobrze działająca, bo mężczyźni w związkach nawet nie są świadomi, że są poddawani manipulacjom, zatem uważają, że tak musi być jak jest i że wszyscy w związkach tak mają. Świadomość społeczna kobiecej przemocy psychicznej jest nikła i po to są moje artykuły, by wiedzieć z kim naprawdę masz mężczyznę do czynienia w związku, czy Ty kobieto, która ma toksyczną przyjaciółkę, a może nawet matkę, czy siostrę.

– Tego jest wiele więcej. Być mężczyzną to stawiać czoła wielu presjom, wielu wymaganiom których na pierwszy rzut oka nie widać, ponieważ zostały przyjęte jako norma. Dzieci nie widzą presji rodziców, tak samo kobiety nie widzą presji wobec mężczyzn. Kobiety chcą skupiać uwagę tylko na sobie. Kobiety chcą, by mężczyźni poświęcali się z zasady i nie narzekali na żadne zachowanie kobiety, nawet gdy ta jest wybitnie negatywną

osobą i egoistką. Bo wiele z tych presji tworzą same kobiety, także w postaci feministek i utrudniają życie z samymi kobietami – wszak jak to było w żarcie, że mężczyźni żyją krócej, bo żyją z kobietami. Także nie tylko jedna płęć ma ciężko, nie tylko jedna płęć ma wady. I jedno jest pewne, feminizm chce dzisiaj tworzyć niechęć płci do siebie, brak zaufania do płci przeciwnej, zamiast wspólnego działania doceniając zalety obu jednostek w związku i rodzinie.

## **Nie bądź za dobra dla mężczyzn**

Jak wygląda promowanie mizoandrii można obejrzeć na filmie niżej (uwaga, drastyczny materiał!), co zapoczątkowane zostało właśnie przez SCUM, czyli ruch powstały w końcówce trwania drugiej fali feminizmu:

Jak brzmiał feministyczny postulat feministki Valerie Solanas? Niszczenie mężczyzn jest darem i litością w ich stronę. Mężczyzna ma być dla kobiety przydatny i czekać na jej polecenia. W innym wypadku można go ośmieszyć, lub odebrać prawo do istnienia. Czy nie widzimy dzisiaj czegoś podobnego, gdy hipergamia weszła w grę i kobiety ośmieszają nieudaczników, nazywają „przegrywami”, a mówiących prawdę o tym jak jest nazywają mizoginami? Współczucia nie ma, empatii nie ma od kobiet dla mężczyzn, bo mężczyzna być użyteczny jak przedmiot, jak robot wielofunkcyjny. Jeśli przestanie być użyteczny, lub pojawił się użyteczniejszy, to kobieta ma pełne prawo odejść, zdradzić i zmienić gałąź. W warunkach psychologii jest to postawa co najmniej socjopaty (przy zabijaniu – psychopaty – u kobiet objawiające się częściej jako borderline) i narcyza, ale o tym w innym akapicie. W warunkach ideologii jest to dyskryminacja mężczyzn i wtłaczanie w nich niskiej samooceny, poczucia winy oraz kompleksów, aby nie byli szczęśliwi. W konsekwencji jest podsumowywane to jako „kryzys męskości” (czyli kobiety tęsknią za dawnymi czasami), mimo, że same przyczyniają się do tego

kryzysu. Porzucając wymagania wobec kobiet nadajemy taki sam ton, jak nie większy kryzysowi kobiecości.

Jak dobrze z historii wiemy aktywistka drugiej fali feminizmu SCUM postrzeliła mężczyznę w jego pracowni i została skazana na 3 lata więzienia, choć było to usiłowanie zabójstwa. Następnie została przeniesiona do zakładu dla umysłowo chorych. Czy feministki są chore psychicznie? Pewnie to krzywdzące, ale radykalne na pewno tak, inne są zagubione i naiwne, bo chcąc walczyć o dobro zostały zmanipulowane i walczą o zło. Niektóre feministki są dobre w szerzeniu propagandy antymęskiej, inne stosują przemoc psychiczną wobec mężczyzn, co jest bezkarne, a jeszcze inne przechodzą do czynów fizycznych. Przesadyzm kobiet jest problemem w obiektywnym wyrażaniu siebie, ale jest też skuteczną manipulacją w osiągnięciu własnych celów. Spojrzał więc molestował, zwrócił uwagę, a więc krzyczał i wiecznie krytykował. Odepchnął, a więc pobił. Nie chciał skończyć seksu w kulminacyjnym momencie, a więc zgwałcił i jest podłym draniem.

## **Feministki chcą widzieć wady tylko w mężczyznach**

Kobiety już z racji swojej płci są uprzywilejowane w wielu aspektach życia, traktuje się je łagodniej i pozwala na więcej. Nawet bez dodatkowych praw mają przewagi nad mężczyznami w wielu sferach życia (związki, seks, siła psychiczna).

Także patrząc na dobór naturalny staramy się traktować kobiety jako cenniejsze niż mężczyzn, ponieważ to one wydają na świat potomstwo (choć coraz mniej, bo rodzenie, bycie rodzinną osobą i zajmowanie się domem zostało przez feminizm określone jako negatywnie „kobiece”) i to je w tym okresie należało chronić, by potomstwo przetrwało. Feministki jednak dzisiaj walczą o przywileje NAD mężczyznami. Nie dość, że wykorzystują swoje

naturalne przewagi i predyspozycje (bo każda płeć ma swoje zalety), to próbują zawładnąć też innymi obszarami, w których ich kobieca biologia nie spisuje się dobrze, a wręcz nie nadaje się do tych samych rzeczy co statystyczny, przeciętny mężczyzna.

Ta forma feminizmu prowadzi do dyskryminacji mężczyzn i traktowania mężczyzn surowiej, przez co kobiety nie wykształcają empatii do mężczyzn, odpowiedzialności za to co robią, czy za deklaracje jakie składają. Mężczyznę w każdej chwili można odstawić i obrazić (nieprawdziwy mężczyzna, chłopiec, nieudacznik, mizogin, maminsynek, prostak, napastnik/agresor) czy też zniszczyć na wiele sposobów (sprawy rozwodowe, fałszywe oskarżenia, prowokacje, wysługiwanie się rękoma innych mężczyzn – białyrycerzy), czego w drugą stronę nie ma i jest uciszane. Jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu nie był to wielki problem, a większość mężczyzn lekceważyła problem, ponieważ nie dotyczyła ich tak bezpośrednio. Także z powodu swojej ignorancji, jeśli chodzi o sprawy społeczne, kobiecą psychikę (i jej naturalne cechy), ale także dlatego, że mężczyźni starają się nie przejmować na zapas w sprawach społecznych („będę twardy, nie zagram ofiary”), co z kolei robią kobiety i myślą zdecydowanie w przód (mężczyźni zdecydowanie lepiej planują w biznesie i ekonomii). Kobiecość posiłkuje się ostracyzmem wobec mężczyzn po to, by selekcjonować jak najbardziej wartościowe jednostki, które mogą tym kobietom zapewnić więcej i w każdej chwili móc przeskoczyć na inną gałąź, która zapewni jeszcze więcej uwalniając się od odpowiedzialności i poczucia winy z racji złamania zasady „na dobre i na złe, w zdrowiu i chorobie”. Czcimy dzisiaj kobiecą hipergamię w pełnej krasie.

Dzisiaj zatem feminizm nazywamy już strategią seksualną (związkową) i posługujemy się nowym działem nauki jaką jest psychologia ewolucyjna, która bada nasze predyspozycje płciowe, przyczyny danych zachowań i zależności z jakimi się rodzimy.



# Chciałabym równości, ale chciałabym jeszcze specjalnego traktowania

Feministyczny narcyzm i sprzeczność widać, chociażby w tym memie, który uwielbiam podawać wiele razy jako przykład.

Feminizm chce, by kobiety były równe, tam gdzie nie są równe (miały wygodniej), a jednocześnie były uprzywilejowane i traktowane wyjątkowo, jako ktoś lepszy (czyli uważać mężczyzn za płęć gorszą i dyskryminować do woli). Każdy może ubóstwiać kogo sobie chce, ale nie może to się należeć komuś z góry, ponieważ prowadzi to do nadużyć, dyskryminacji, z którą same feministki walczą, oraz innych przykrych konsekwencji, które widzimy dzisiaj. Kobietom nie można dzisiaj powiedzieć, że średnio są mniej inteligentne od mężczyzn, za to można mówić, że są lepszymi rodzicami i tak dalej. To jest mechanizm zatajania wad i obiektywizmu wobec płci.

Im bardziej feminizm wpływa na kształt kultury, tym bardziej widzimy zwiększoną liczbę rozwodów, mniejszą dietność, rozbijanie rodzin, większą ilość samotnych matek, więcej zdrad po stronie kobiet, więcej fałszywych oskarżeń o molestowanie i gwałt (oraz pewnie innych, bo „drania” z mężczyzny dzisiaj jest zrobić szalenie łatwo), coraz mniejszy udział ojców w wychowywaniu, większy egoizm i narcyzm (JA jestem ważna, jednostka, kochajmy siebie), czyli postępująca niechęć płci do siebie i zniewieścienie kultury, co także prowadzi do zwiększonej liczby depresji i samobójstw – ale tylko męskich, ponieważ większe wymagania społeczne są stawiane mężczyznom (bądź hipergamicznym ideałem, którym nie będziesz nigdy, bo genetyka tym rządzi), bycia kobietą i mężczyzną jednocześnie (brak męskiego wzorca), gdy druga płęć pragnie przywilejów, udogodnień, ułatwień i jak najmniejszej liczby obowiązków.

Więcej nie ma co się na temat dzisiejszego feminizmu rozdrabniać, co zrobię w części drugiej. Powyżej wypisałem punkty, które prowadzą do dyskryminacji mężczyzn i pod

fałszywym pretekstem równości feministycznej jest wprowadzana nierówność na niekorzyść mężczyzn, którzy nawet dzisiaj nie mogą otworzyć ust mówiąc jak jest, ponieważ także w takich momentach są poddawani ostracyzmowi. Tego się w Świadomości Związków nie boimy, więc chcemy uświadamiać na czym ten świat polega i jak bardzo dzisiejszy feminizm jest niekorzystny nie tylko dla mężczyzn, ale też kobiet, które nie doceniając i nie szanując mężczyzn dostają od nich znacznie mniej rycerskiej, honorowej i romantycznej miłości do której są zdolni z powodu natury providera – zapewniającego dobra, który wyzbywa się egocentryzmu, czyli czegoś czego kobiety nie robią w dużej skali. Jeśli są kobiety zapewniające mężczyznom dobra i zasoby, których oni sami nie umieją sobie zapewnić, to są wyjątkami od reguły. Ciężko o dowody, by było inaczej.

Autorstwo: Swiadomosc-Zwiazkow.pl

Źródło: WolneMedia.net

## **Bibliografia**

1. <https://web.csulb.edu/~mfiebert/assault.htm>
2. <http://natemat.pl/145419,stypendium-tylko-dla-kobiet-nie-rozumieniem-po-co-pchac-dziewczyny-na-politechniki>
3. <http://www.dziennikwschodni.pl/lublin/kandydaci-na-studia-maja-tylke-samo-punktow-umcs-przyjmie-kobietek-jak-tlumaczy-sie-uczelnia,n,1000205192.html>
4. <http://www.rozwodpoczekaj.org.pl/statystyki/>
5. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/dyskryminacja-os%C3%B3b-p%C5%82ci-m%C4%99skiej-przed-s%C4%85dami-w-zakresie-spraw-rodzinnych>
6. <http://swiadomosc-zwiazkow.pl/kobieca-pedofilia/>

7.

<https://www.vice.com/pl/article/qvzpg3/jak-wyglada-ujawnienie-sie-jako-ofiara-gwaltu-kiedy-jestes-mezczyzna>

8.

<https://www.ibdna.com/paternity-testing-ban-upheld-in-france/>

9.

<http://swiadomosc-zwiazkow.pl/test-dna-na-ojcostwo-brak-zaufania-czy-rozsadek/>

10.

<http://swiadomosc-zwiazkow.pl/hipergamia-kobiet-brak-seksu-zwiazku/>

11.

<http://mjperry.blogspot.com/2009/08/governments-cancer-funding-gender-gap.html>

12.

<http://swiadomosc-zwiazkow.pl/plaga-falszywych-oskarzen-mezczyzn-o-gwalt-molestowanie/>

13.

<http://swiadomosc-zwiazkow.pl/samobojstwa-mezczyzn-rosnie-zainteresowanie-meskimi-problemami/>

15.

[http://www.supportingadvancement.com/vendors/canadian\\_fundraiser/articles/womens\\_affluence.htm](http://www.supportingadvancement.com/vendors/canadian_fundraiser/articles/womens_affluence.htm)